

Sygn. akt VI GC 666/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. M.**

przeciwko (...) **spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda T. M. kwotę 5 117,16 złotych (pięć tysięcy sto siedemnaście złotych szesnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 20 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda T. M. kwotę 2 238,82 złotych (dwa tysiące dwieście trzydzieści osiem złotych osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 666/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 grudnia 2016 roku powód T. M. domagał się zasądzenia od pozwanego A. A. z siedzibą w S. kwoty 5 345,81 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 4 903,01 złotych za okres od dnia 19 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty i 442,80 złotych za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 18 lipca 2016 roku miała miejsce kolizja, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca kolizji w dacie zdarzenia posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, który wypłacił odszkodowanie z tego tytułu w kwocie 6 884,84 złotych, znacznie je, w ocenie powoda, zaniżając. Powód w niniejszym procesie, po nabyciu wierzytelności od poszkodowanych, domaga się pozostałej części należnego odszkodowania stanowiącej różnicę między ustalonymi przez powoda kosztami naprawy w kwocie 11 787,85 złotych a kwotą wypłaconą już przez pozwanego (6 884,842 złotych), a także kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji kosztów naprawy.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 27 lutego 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 64/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany A. A. z siedzibą w S. domagał się oddalenia powództwa kwestionując roszczenie powoda co do zasady i wysokości oraz podnosząc zarzut braku legitymacji procesowej z uwagi na okoliczność, iż w dniu 26 października 2016 roku nastąpiło przeniesienie portfela ubezpieczeń A. A. z siedzibą w S. działającej przez oddział przedsiębiorcy zagranicznego w Polsce na (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W., w wyniku czego podmiot ten wstąpił w prawa i obowiązki pozwanego wynikające z zawartych umów ubezpieczeń.

Postanowieniem z dnia 24 maja 2017 roku (k. 86 akt) Sąd Rejonowy w Gdyni na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W..

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął odpowiedzialność za skutki kolizji drogowej z dnia 18 lipca 2016 roku i wypłacił poszkodowanym M. D. (1) oraz R. D. (1) odszkodowanie w kwocie 6 884,84 złotych, która to kwota w ocenie pozwanego jest wystarczająca do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody. Nadto pozwany wskazał, że informował poszkodowanego o możliwości zorganizowania naprawy pojazdu zgodnie z kalkulacją oraz że uszkodzony pojazd miał w chwili zdarzenia 10 lat, brał wcześniej udział w kolizjach drogowych (np. w 2014 roku), nie był na gwarancji, nie był naprawiany w autoryzowanych serwisach, posiadał zamontowane części zamienne nie sygnowane logo producenta i nie będące częściami oryginalnymi, a pomiar powłoki lakierniczej wykazał liczne i znaczne naprawy nadwozia pojazdu z użyciem masy szpachlowej, co wyklucza wykonanie naprawy zgodnie z technologią producenta pojazdu i przy użyciu części oryginalnych.

Pozwany zakwestionował również żądanie powoda odnośnie zwrotu kosztów sporządzonej przez niego kalkulacji wskazując, że konieczność poniesienia tych kosztów nie pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 18 lipca 2016 roku, lecz stanowi normalny koszt działalności gospodarczej powoda.

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2017 roku (k. 139 akt) Sąd Rejonowy w Gdyni zwolnił pozwanego A. A. z siedzibą w S. od dalszego udziału w sprawie.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 17 kwietnia 2018 roku” (k. 236 akt) powód T. M. dokonał rozszerzenia powództwa domagając się ostatecznie od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 6 027,58 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 5 584,78 złotych za okres od dnia 19 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty i 442,80 złotych za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 18 lipca 2016 roku doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność M. D. (1) i R. D. (1). Poszkodowany R. D. (2) zgłosił szkodę ubezpieczycielowi w dniu 19 lipca 2016 roku.

Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w A. A. z siedzibą w S..

niesporne, a nadto: potwierdzenie zgłoszenia szkody – w aktach szkody – k. 80, 137 akt

A. A. z siedzibą w S. wypłacił tytułem odszkodowania kwotę 6 884,84 złotych przyjmując stawkę za prace blacharsko – mechaniczne oraz lakiernicze w kwocie 75 złotych netto za godzinę tych prac oraz ceny siedmiu części alternatywnych, a cały koszt części zamiennych pomniejszył o 15%.

decyzja – k. 10 akt, kalkulacja naprawy – k. 11-15 akt, pismo – k. 53 akt, protokół szkody w pojeździe – k. 54 akt, protokół oględzin pojazdu – k. 55 akt, pismo – k. 60 akt, dokumentacja zdjęciowa – k. 61 akt

W dniu 04 października 2016 roku poszkodowani M. D. (1) i R. D. (1) zawarli z T. M. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Biuro Windykacji (...) umowę cesji praw numer 07/10/2016, której przedmiotem była wierzytelność w postaci pozostałej części odszkodowania wraz ze wszelkimi związanymi z nią prawami wynikająca ze szkody w pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w związku z kolizją z dnia 18 lipca 2016 roku.

Poszkodowani M. D. (1) i R. D. (1) zawiadomili A. A. z siedzibą w S. o przelewie przedmiotowej wierzytelności.

umowa cesji praw – k. 26 akt, powiadomienie o przelewie wierzytelności wraz z dowodem nadania – k. 27-28 akt

W dniu 26 października 2016 roku nastąpiło przeniesienie portfela ubezpieczeń A. A. z siedzibą w S. działającej przez oddział przedsiębiorcy zagranicznego w Polsce na (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W., w wyniku czego podmiot ten wstąpił w prawa i obowiązki poprzednika wynikające z zawartych umów ubezpieczeń.

niesporne

Instytut (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w dniu 19 października 2016 roku sporządził opinię dotyczącą kosztów naprawy pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Instytut (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. za wykonanie powyższej opinii w dniu 19 października 2016 roku wystawił T. M. fakturę numer (...) na kwotę 442,80 złotych brutto.

opinia wraz z kalkulacją – k. 17-24 akt, faktura – k. 25 akt

Poszkodowani M. D. (2) i R. D. (2) naprawili pojazd tak, aby można było nim się poruszać. Naprawę pojazdu wykonywał znajomy R. D. (2), który jednakże nie posiada zakładu naprawczego. Poszkodowani zamontowali w pojeździe błotnik przedni prawy – część nową oryginalną, drzwi prawe – część z rynku wtórnego oraz zamiast wymiany naprawili ścianę boczną tylną prawą. Koszt przeprowadzonej naprawy wyniósł około 5 000 – 7 000 złotych.

zeznania świadka R. D. (2) – protokół rozprawy z dnia 01 września 2017 roku – k. 154-155 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:01-00:10:02)

Oględziny pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wykazały, że w przypadku: błotnika przedniego prawego – zamontowano część nową oryginalną, drzwi prawych – zamontowano część z rynku wtórnego, ściany bocznej tylnej prawej – w jednym miejscu grubość powłoki była powyżej zakresu miernika, lusterka prawego – zamontowano część alternatywną (marki O.), uszczelki drzwi – była cała, nieuszkodzona, listwy prawych drzwi – element był cały, nieuszkodzony, listwy ściany bocznej tylnej prawej – element był cały, nieuszkodzony.

Pojazd nie został przywrócony do stanu sprzed kolizji, naprawie poddano bowiem ścianę tylną kwalifikującą się do wymiany oraz zamontowano drzwi pochodzące z rynku wtórnego i zamiennik lusterka prawego.

N. zakłady naprawcze z terenu P. w okresie likwidacji szkody wykonywały naprawy stosując stawki w kwocie 100-116 złotych netto za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i w kwocie 110-140 złotych netto za roboczogodzinę prac lakierniczych.

W kosztorysie uzasadnionych kosztów naprawy należało uwzględnić koszt zabezpieczenia antykorozyjnego zgodnie z wytycznymi producenta pojazdów marki V., a także demontaż akumulatora, co jest podyktowane względami bezpieczeństwa podczas prac spawalniczych i lakierowania w komorze lakierniczej oraz ceny części nowych oryginalnych, albowiem nie udokumentowano, by w przedmiotowym pojeździe zamontowane były części alternatywne lub niepełnowartościowe.

Naprawa pojazdu przy użyciu części nowych oryginalnych jest niezbędna do przywrócenia walorów trwałościowych, estetycznych i spełniających wymogi bezpieczeństwa pojazdu, jakie pojazd miał przed kolizją oraz umożliwiających

zachowanie oryginalności modelu. Taka naprawa nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu, a jedynie pozwoli przywrócić jego stan sprzed kolizji.

Celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 18 lipca 2016 roku wynosiły kwotę 12 002 złotych brutto, przy uwzględnieniu stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie odpowiednio 100/110 złotych netto za roboczogodzinę tych prac i ceny części oryginalnych nowych.

opinia biegłego sądowego M. T. – k. 82-105 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. T. – k. 229-230 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. T. – k. 262-263 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty dołączone do akt nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności.

Jakkolwiek nie kwestionując wiarygodności przedstawionej przez poszkodowanego książki serwisowej uszkodzonego pojazdu, to Sąd nie oparł się na tym dokumencie dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie mając na uwadze, że dokument ten został sporządzony w języku niemieckim i ostatnie dokonane w nim wpisy dotyczą 2012 roku.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się na zeznaniach świadka R. D. (1) uznając je za wiarygodne w zakresie, w jakim świadek wskazywał, że dokonał on tylko takiej naprawy, by pojazd był jezdny, że naprawę wykonał samodzielnie i z pomocą znajomych oraz, że w przypadku drzwi naprawę wykonano za pomocą części używanych, co znalazło potwierdzenie w przeprowadzonym dowodzie w postaci oględzin z udziałem biegłego sądowego.

Dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie Sąd oparł się także na opinii biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej, kosztorysowania napraw pojazdów oraz wyceny wartości pojazdów M. T.. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych. Nie zawiera ona również wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Biegły sądowy na podstawie akt sprawy, po dokonaniu oględzin przedmiotowego pojazdu, wyliczył celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przywracającego ten pojazd do stanu sprzed kolizji.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 15 lutego 2018 roku” (k. 220 akt) pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. zakwestionował ustalenia biegłego sądowego dotyczące powyższych kosztów wskazując, że ujawniony w toku oględzin przedmiotowego pojazdu sposób jego naprawy wskazuje, w jaki sposób poszkodowany naprawia swój pojazd i że szacunkowe koszty naprawy w ten sposób dokonanej wynoszą około 2 500 złotych. Nadto pozwany wskazał, że biegły sądowy ustalając stawki za robociznę blacharsko – mechaniczną oparł się jedynie na rozmowach telefonicznych z pracownikami warsztatów i dokonał ustaleń jedynie na podstawie cen stosowanych przez pięć podmiotów. Pozwany podniósł również, że poszkodowany nie przedłożył książki serwisowej pojazdu i brak jest dowodów na to, że pojazd do tej pory był naprawiany wyłącznie za pomocą części oryginalnych sygnowanych logo producenta.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy podtrzymał dotychczasowe wnioski wskazując, że przeprowadzona naprawa nie przywróciła pojazdu do stanu sprzed szkody, wobec czego biegły sądowy ustalił zgodnie z postanowieniem Sądu koszty naprawy, która pozwala na przywrócenie stanu przedmiotowego pojazdu do stanu sprzed szkody oraz że w

przypadku błotnika przedniego prawego – biegły sądowy w opinii podstawowej wskazał, że poszkodowany do naprawy zastosował część oryginalną nową.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 30 kwietnia 2018 roku” (k. 244 akt) pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. podniósł, że biorąc pod uwagę zakres i sposób naprawy, przy ustalaniu odszkodowania należy w odniesieniu do błotnika przyjąć cenę części alternatywnej (nie pochodzącej od producenta pojazdu), skoro bowiem poszkodowany zdecydował się na naprawę częścią używaną, to uwzględnienie części nowej nie pochodzącej od producenta pojazdu (alternatywnej) jest wystarczające, ażeby przeprowadzić skuteczną naprawę przedmiotowego pojazdu. Nadto pozwany domagał się ustalenia przez biegłego sądowego przybliżonych kosztów dokonanej przez poszkodowanego naprawy oraz uwzględnienia ubytku wartości handlowej pojazdu z uwagi na sposób przeprowadzonej naprawy.

W uzupełniającej opinii biegły sądowy wskazał, że ustalanie kosztów naprawy nie zostało objęte postanowieniem Sądu oraz że nieuzasadnione jest twierdzenie pozwanego, że skoro poszkodowany zdecydował się na naprawę z zastosowaniem części z rynku wtórnego, to uwzględnienie części alternatywnej będzie wystarczające do przeprowadzenia naprawy. Biegły sądowy wskazał, że skoro ustalenia z oględzin przedmiotowego pojazdu wskazują, że przeprowadzona naprawa nie przywróciła pojazdu do stanu poprzedniego (naprawa ściany bocznej tylnej prawej oraz wymiana drzwi na używane), to uwzględnienie dodatkowo wymiany błotnika przedniego prawego na zamiennik z pewnością nie przyczyni się do przywrócenia cech pojazdu sprzed szkody. Zastąpienie części oryginalnej częścią alternatywną dodatkowo wpłynie na pogorszenie stanu, trwałości, jakości, oryginalności pojazdu, co przekłada się negatywnie na wartość pojazdu. A zatem naprawa pojazdu przy użyciu błotnika nie pochodzącego od producenta pojazdu, nie pozwoliłaby na przywrócenie stanu pojazdu sprzed szkody pod każdym względem.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 19 lipca 2018 roku” (k. 272 akt) pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się ponownie ustalenia przez biegłego sądowego kosztów dokonanej przez poszkodowanego rzeczywistej naprawy mając na uwadze, że biegły sądowy w dotychczasowych kosztach naprawy uwzględnił ceny części oryginalnych, podczas gdy poszkodowany dokonał naprawy niezgodnie z kosztorysem, tj. niektóre elementy wymieniono na używane, a niektóre zamiast wymiany – naprawiono.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 31 października 2018 roku Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego na okoliczność kosztów dokonanej przez poszkodowanego naprawy. Sąd miał bowiem na uwadze, że w związku z tym, że – jak wynikało z opinii biegłego sądowego – dokonana przez poszkodowanego naprawa nie przywróciła pojazdu do stanu sprzed szkody, okoliczności te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczność, że poszkodowany usunął szkodę polegającą na uszkodzeniu rzeczy ma oczywiście znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym należnego odszkodowania, ale tylko wtedy, gdy taka naprawa przywróciła stan pojazdu do stanu sprzed szkody, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. W sytuacji zaś gdy naprawa pojazdu nie przywróciła go do stanu sprzed kolizji, a więc uszczerbek w majątku poszkodowanego nie został naprawiony, właściciel uszkodzonego pojazdu ma prawo otrzymać odszkodowanie w takiej wysokości, aby za środki z tego odszkodowania miał możliwość przywrócenia stanu tego pojazdu do stanu przed kolizją.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, że proponował on poszkodowanemu zorganizowanie naprawy w zakładzie naprawczym zgodnie z przygotowaną przez siebie kalkulacją naprawy, to Sąd zważył, że niekwestionowane jest prawo poszkodowanego do wyboru zakładu naprawczego, któremu powierzy wykonanie naprawy, zaś czynienie zarzutu z nieskorzystania w tym zakresie z oferty pozwanego nie jest zasadne. Również nie był zasadny zarzut nieprzedłużenia przez poszkodowanego książki serwisowej pojazdu – dokument taki został bowiem złożony do akt (k. 74 akt).

Odnosząc się do żądania ustalenia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z uwzględnieniem cen części alternatywnych, to podnieść należy, że żądanie to także nie zasługiwało na uwzględnienie. Jak wskazał bowiem biegły sądowy przeprowadzone oględziny przedmiotowego pojazdu wykazały, że w przypadku błotnika przedniego prawego – zamontowano część nową oryginalną, drzwi prawych – zamontowano

część z rynku wtórnego, ściany bocznej tylnej prawej – w jednym miejscu grubość powłoki była powyżej zakresu miernika, a w przypadku lusterka prawego – zamontowano część alternatywną (marki O.). Jednocześnie biegły sądowy wskazał, że tak wykonana naprawa (naprawie poddano bowiem ścianę tylną kwalifikującą się do wymiany oraz zamontowano drzwi pochodzące z rynku wtórnego i zamiennik lusterka prawego) – co ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w sprawie – nie przywróciła pojazdu do stanu sprzed szkody. W tej sytuacji dla ustalenia celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów, jakie należałoby ponieść, żeby przywrócić pojazd do stanu sprzed kolizji bez znaczenia pozostają koszty, jakie poszkodowany już poniósł w związku z tak nieprofesjonalną naprawą (tym bardziej, że świadek R. D. (1) zeznał, iż dotychczasowy koszt naprawy wyniósł około 5 000-7000 złotych), jak i okoliczność ewentualnego ubytku wartości handlowej pojazdu w wyniku takiej naprawy, powód nie domagał się bowiem zrefundowania przez pozwanego kosztów takiego ubytku.

Sąd podzielił przy tym wniosek biegłego sądowego, że naprawa pojazdu przy użyciu części nowych oryginalnych jest niezbędna do przywrócenia walorów, jakie miał pojazd przed kolizją. Taka naprawa nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu, a jedynie powoli na przywrócenie jego stanu do stanu sprzed szkody. Jest to zasadne tym bardziej, że to pozwany, wbrew rozkładowi ciężaru dowodu nie wykazał, że przed kolizją w przedmiotowym pojeździe – odnośnie elementów uszkodzonych w wyniku zdarzenia z dnia 18 lipca 2016 roku – zamontowane były części alternatywne lub niepełnowartościowe albo że pojazd z uwagi na wiek i przebieg był w sposób nadmierny wyeksploatowany. Dowodu na powyższe bynajmniej nie stanowi wynik pomiaru powłoki lakierowej przedmiotowego pojazdu sporządzony w toku postępowania likwidacyjnego (k. 53 akt), z którego wynika, że wartości grubości powłoki lakierowej w części uszkodzonej w kolizji z dnia 18 lipca 2016 roku np. w odniesieniu do drzwi prawych miały charakter powłoki oryginalnej.

Odnosząc się natomiast do wysokości stawek za prace naprawcze ustalonych przez biegłego sądowego, to Sąd nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania metodologii ich ustalania (w czasie rozmów telefonicznych z pracownikami zakładów naprawczych), ani ich ustalenia na podstawie cen stosowanych przez kilka jedynie zakładów naprawczych. Sąd miał przy tym na uwadze, że biegły sądowy zobowiązany został do zbadania stawek stosowanych przez konkretny rodzaj zakładów naprawczych (IV kategorii oraz nieskategoryzowanych) na konkretnym obszarze (P.) i jednocześnie formułując tenże zarzut pozwany nie wykazał nawet, że na tym terenie funkcjonowały także inne warsztaty spełniające powyższe kryteria nie uwzględnione przez biegłego sądowego. W ocenie Sądu zarzut ten stawiał wyłącznie polemikę z niekorzystnymi dla pozwanego ustaleniami biegłego sądowego w zakresie wysokości stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze.

Mając powyższe na uwadze Sąd podzielił wniosek biegłego sądowego, że celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 18 lipca 2016 roku wynosiły kwotę 12 002 złotych brutto, przy uwzględnieniu stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie odpowiednio 100/110 złotych netto za roboczogodzinę tych prac (nie było bowiem żadnych podstaw, co jest stanowiskiem ugruntowanym w judykaturze, do przyjmowania stawek w jakikolwiek sposób uśrednionych) i ceny części oryginalnych nowych.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie, uwzględniając rozszerzenie powództwa dokonane w toku procesu, powód T. M. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 6 027,58 złotych, w tym kwoty 5 548,78 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 19 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty – tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), do jakiej doszło w dniu 18 lipca 2016 roku na skutek kolizji drogowej z winy sprawcy posiadającego zawartą z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz kwoty 442,80 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – tytułem zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy technicznej.

Niesporne w niniejszej sprawie było, że pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. jako następca prawny ubezpieczyciela sprawcy szkody ponosi odpowiedzialność za skutki uszkodzenia w wyniku kolizji z dnia 18 lipca 2016 roku pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sporna, a przez to wymagająca rozstrzygnięcia przez Sąd, była natomiast wysokość kosztów naprawy tego pojazdu.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, będzie miała zatem treść art. 361 § 2 k.c., ustanawiającego zasadę pełnej kompensacji szkody oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru dokonanego przez poszkodowanego, poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 32/03 (Monitor Prawniczy 2004/2/81) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku.

Zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa poszkodowanemu przysługuje prawo zastosowania przy naprawie części nowych i oryginalnych. Użycie nowych części do naprawy uszkodzonego w wyniku kolizji samochodu nie prowadzi do zwiększenia jego wartości, chyba że chodzi o wymianę takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem albo ulepszeń w stosunku do stanu przed kolizją (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 05 listopada 1980 roku, sygn. akt III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186 oraz z dnia 20 października 1972 roku, sygn. akt II CR 425/72, OSNC 1973/6/111), co w niniejszej sprawie nie zostało przez pozwanego wykazane. Także w wyroku z dnia 20 listopada 1970 roku (sygn. akt II CR 425/72, OSNCP Nr 6/1973, poz. 111) stwierdzono, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których to wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy.

Mając powyższe na uwadze i uwzględniając, że pozwany nie wykazał, że przed kolizją w przedmiotowym pojeździe zamontowane były części alternatywne lub niepełnowartościowe albo że pojazd z uwagi na wiek i przebieg był w sposób nadmierny wyeksploatowany, Sąd podzielił wniosek biegłego sądowego, że naprawa pojazdu przy użyciu części nowych oryginalnych jest niezbędna do przywrócenia walorów trwałościowych, estetycznych i spełniających wymogi bezpieczeństwa, jakie miał pojazd przed kolizją oraz umożliwiających zachowanie oryginalności modelu. Taka naprawa nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu, a jedynie powoli na przywrócenie jego stanu do stanu sprzed szkody, na co wskazano szerzej w powyższej części uzasadnienia.

Odnosząc się natomiast do wysokości stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze to wskazać należy, że jak wynika z ustaleń biegłego sądowego stawki zastosowane w kalkulacji przez pozwanego w kwocie 75/75 złotych netto nie są stawkami rynkowymi. Natomiast stawki przyjęte przez powoda – w kwocie 100/110 złotych netto uznać należy za stawki rynkowe. Jednocześnie nie znajdując podstaw do zastosowania stawek średnich, przyjęć należało, że zasadne jest uwzględnienie w kosztach naprawy przedmiotowego pojazdu stawek zastosowanych przez powoda w kwocie 100/110 złotych netto odpowiednio za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych jako stawek rynkowych, za które możliwe było dokonanie naprawy w zakładach naprawczych poddanych badaniu przez biegłego sądowego. Sąd miał przy tym na uwadze, że z uwagi na niewykazanie przez powoda, że pojazd dotychczas był naprawiany w skategoryzowanych zakładach naprawczych oraz mając na uwadze zeznania świadka R. D. (1) – poszkodowanego, który w swoich zeznaniach wskazywał, że naprawa została wykonana systemem gospodarczym (znajomy poszkodowanego, który jest w zakresie mechaniki pojazdowej samoukiem i nie prowadzi zakładu naprawczego) zasadne było ustalenie stawek za prace naprawcze stosowane przez zakłady naprawcze nieskategoryzowane.

Odnosząc się natomiast do zastosowania przez pozwanego w kalkulacji kosztów naprawy cen części zamiennych w wysokości uwzględniających 15% rabat, jaki poszkodowany mógłby uzyskać dokonując naprawy pojazdu w sieci

warsztatów partnerskich pozwanego, to tak jak poszkodowany ma pełne prawo wyboru zakładu naprawczego, tak ma pełne prawo wyboru podmiotu, który oferuje części zamienne i materiał lakierniczy niezbędne do naprawy uszkodzonego pojazdu, przy czym nie ma obowiązku poszukiwania podmiotu, który oferuje takie części jak najtaniej. Sąd miał również na uwadze, że pozwany w żaden sposób nie wykazał, że konieczne do naprawy przedmiotowego pojazdu części i materiał lakierniczy u podmiotów współpracujących z pozwanym były w ogóle dostępne dla poszkodowanego, ani, że cena uwzględniająca rabat nie byłaby wyższa mimo to od cen wskazanych przez biegłego sądowego w kalkulacji. W ocenie Sądu oczywistym jest, że poszkodowany nie ma obowiązku kupowania części w punkcie wskazanym przez ubezpieczyciela – i to nawet, jeśli oferuje on ich sprzedaż wysyłkową, ani też warsztat wybrany przez poszkodowanego nie może zostać obciążony obowiązkiem zakupu części w punkcie wskazanym przez ubezpieczyciela.

Mając powyższe rozważania na uwadze – odnośnie wysokości stawek za robocizną blacharsko – mechaniczną i lakierniczą oraz odnośnie rodzaju części, jakich należało użyć, by przywrócić uszkodzony pojazd do stanu sprzed kolizji, Sąd ustalił, że celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 18 lipca 2016 roku wynoszą kwotę 12 002 złotych brutto.

Pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił poszkodowanemu kwotę 6 884,84 złotych tytułem zwrotu kosztów naprawy, a zatem jest on zobowiązany do zapłaty pozostałej części odszkodowania, tj. kwoty 5 117,16 złotych, a zatem żądanie pozwu w tym jedynie zakresie było zasadne.

Odnosząc się do żądania kwoty 442,80 złotych tytułem zwrotu kalkulacji kosztów naprawy pojazdu, to w judykaturze akcentuje się, że konkretne okoliczności sprawy winny decydować w każdym przypadku, czy poniesienie kosztów ekspertyzy prywatnej na etapie przedprocesowym było obiektywnie uzasadnione i konieczne, stanowiąc element dochodzonej sądownie szkody (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. akt III CZP 24/2004). Koszty poniesione przez poszkodowanego tytułem sporządzenia prywatnej opinii są zasadne w sytuacji, gdy pozwane towarzystwo odmawia zaspokojenia roszczenia poszkodowanego, który decyduje się w celu obrony swoich uzasadnionych interesów na wykonanie prywatnej opinii, o ile znajduje to później potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach w sprawie. W przedmiotowej sprawie pozwany ustalił wartość szkody, jednakże nie sposób uznać, że nie zgodzili się z nią poszkodowani, którzy po otrzymaniu decyzji o wysokości przyznanego mu odszkodowania nie kwestionowali jego wysokości, nie odwoływali się od tej decyzji, a jedynie dokonali zbycia wierzytelności na rzecz powoda. Wskazać przy tym również należy, że powód jest podmiotem gospodarczym zajmującym się profesjonalnie dochodzeniem należności z tytułu odszkodowań od ubezpieczycieli, wobec czego nie sposób przyjąć, że nie posiadał fachowej wiedzy, aby zweryfikować poprawność przedstawionej przez ubezpieczyciela kalkulacji i wyliczonego odszkodowania. Co więcej, przeniesienie wierzytelności nastąpiło w wykonaniu umowy sprzedaży, a zatem niewątpliwie jeszcze przed zawarciem umowy przelewu wierzytelności powód, by skalkulować cenę zakupu tej wierzytelności, podjął czynności zmierzające do oszacowania wartości tej wierzytelności. Sąd miał również na uwadze, że prywatna opinia sporządzona została w dniu 19 października 2016 roku, a zatem już po nabyciu przez powoda wierzytelności z tego tytułu, nie sposób więc uznać, że zlecającym sporządzenie takiej opinii byli poszkodowani, tym bardziej, że faktura wystawiona została powodowi. W tym zakresie zatem powództwo w ocenie Sądu jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Mając na względzie powyższe rozważania, w punkcie I wyroku Sąd na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z 361 k.c. i art. 363 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda T. M. kwotę 5 117,16 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 20 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty (wartość odszkodowania w kwocie brutto nie była kwestionowana przez pozwanego reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika, natomiast zgłoszenie szkody nastąpiło – jak wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach szkody w dniu 19 lipca 2016 roku).

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku na podstawie powyższych przepisów stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 84,90%, a pozwany w 15,10%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 3 120 złotych (opłata od pozwu – 303 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 1 800 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 1 000 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 2 715,66 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 1 800 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, wykorzystana część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego – 898,66 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 2 648,88 złotych (84,90% z kwoty 3 120 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 410,06 złotych (15,10% z kwoty 2 715,66 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 2 238,82 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie III wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 17 listopada 2018 roku